

POSTANOWIENIE

Dnia 6 listopada 2019 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Maria Szczepaniec (przewodniczący)

SSN Marek Siwek (sprawozdawca)

SSN Aleksander Stępkowski

w sprawie z protestu S. M.

przeciwko ważności wyborów do Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej i Senatu Rzeczypospolitej Polskiej,

z udziałem Przewodniczącego Państwowej Komisji Wyborczej, Przewodniczącego Okręgowej Komisji Wyborczej w [...]. oraz Prokuratora Generalnego,

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Kontroli Nadzwyczajnej i Spraw Publicznych w dniu 6 listopada 2019 r.,

postanawia:

pozostawić protest bez dalszego biegu.

UZASADNIENIE

W dniu 14 października 2019 r. S. M. wniósł protest wyborczy do Sądu Najwyższego przeciwko ważności wyborów do Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej przeprowadzonych w dniu 13 października 2019 r. Sformułowany w proteście zarzut dotyczy zaistnienia rozbieżności pomiędzy ilością procentową oddanych na listę (...) głosów, a ilością uzyskanych przez tę listę mandatów, bowiem 43% poparcie dało (...) większość w sejmie mimo, iż wielkość poparcia dla tej listy nie stanowi większości procentowej – wnoszący protest podsumował, że „53% nie wygrywa, a 43% wygrywa”. S. M. podniósł również zarzut braku niezależnych od

Państwowej Komisji Wyborczej „opiekunów wyborczych” oraz brak listy nr (...) dla Emerytów. Wobec powyższego wniósł o przeprowadzenie ponownych wyborów.

Przewodniczący Państwowej Komisji Wyborczej w swoim stanowisku z 24 października 2019 r. wniósł o pozostawienie protestu bez dalszego biegu. Wskazał, że z art. 241 § 1 ustawy z 5 stycznia 2011 r. – Kodeks wyborczy (Dz.U. z 2019 r., poz. 684 i 1504, dalej: k.wyb.) wynika, że protest przeciwko ważności wyborów wnosi się na piśmie do Sądu Najwyższego w terminie 7 dni od dnia ogłoszenia w Dzienniku Ustaw Rzeczypospolitej Polskiej wyniku wyborów przez Państwową Komisję Wyborczą. Natomiast obwieszczenie Państwowej Komisji Wyborczej z 14 października 2019 r. o wynikach wyborów do Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 13 października 2019 r. zostało ogłoszone w Dzienniku Ustaw z 15 października 2019 r. Protest wyborczy S. M. został wniesiony w dniu 14 października 2019 r., tj. przed dniem opublikowania wyników wyborów. Protest został zatem złożony przedwcześnie i nie spełnia warunków formalnych określonych w art. 241 § 1 k.wyb.

Przewodniczący Okręgowej Komisji Wyborczej w [...]. pismem z dnia 28 października 2019 r. również wniósł o pozostawienie protestu bez dalszego biegu. Wskazał, że protest ten nie spełnia warunków określonych w art. 241 § 1 i § 3 k.wyb. Podniósł, że dane zawarte w piśmie S. M. w bardzo dużym stopniu uzasadniają przypuszczenie, że protest został wniesiony przed ogłoszeniem przez Państwową Komisję Wyborczą w Dzienniku Ustaw Rzeczypospolitej Polskiej w formie obwieszczenia wyników wyborów do Sejmu, a zatem przed określonym w art. 241 § 1 k.wyb. terminem. Ponadto wnoszący protest nie wskazał wprost powodów wniesienia protestu, ani konkretnych zarzutów, jak również tego, czy kwestionuje wybory w konkretnym okręgu wyborczym, czy też we wszystkich okręgach.

Ponadto Przewodniczący Okręgowej Komisji Wyborczej w [...] odnosząc się do zarzutu braku niezależnych od Państwowej Komisji Wyborczej „opiekunów wyborczych” wskazał, że nie mieści się on w kategorii zarzutów, o których stanowi art. 82 § 1 k.wyb. Ustosunkowując się zaś do zarzutu dotyczącego rozłożenia liczby mandatów w stosunku do wielkości procentowego poparcia list, zauważył, że wnoszący protest nie wskazał naruszonych w ten sposób przepisów.

Przewodniczący Okręgowej Komisji Wyborczej w [...]. wyjaśnił, że podział mandatów do Sejmu w polskim prawie wyborczym został oparty na tzw. metodzie d'Hondta, której zastosowanie sprawia, że procent uzyskanych przez daną listę mandatów w wyborach nie musi odpowiadać procentowi głosów oddanych na nią przez wyborców.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Protest należało pozostawić bez dalszego biegu.

Zgodnie z treścią art. 82 § 1 pkt 1 i 2 k.wyb., przeciwko ważności wyborów, ważności wyborów w okręgu lub wyborowi określonej osoby może być wniesiony protest z powodu dopuszczenia się przestępstwa przeciwko wyborom, określonego w rozdziale XXXI Kodeksu karnego, mającego wpływ na przebieg głosowania, ustalenie wyników głosowania lub wyników wyborów lub naruszenia przepisów kodeksu dotyczących głosowania, ustalenia wyników głosowania lub wyników wyborów, mającego wpływ na wynik wyborów.

Nadto, w myśl art. 241 § 1 k.wyb., protest przeciwko ważności wyborów do Sejmu wnosi się na piśmie do Sądu Najwyższego w terminie 7 dni od dnia ogłoszenia wyników wyborów przez Państwową Komisję Wyborczą w Dzienniku Ustaw Rzeczypospolitej Polskiej. Nadanie w tym terminie protestu w polskiej placówce pocztowej operatora wyznaczonego w rozumieniu ustawy z dnia 23 listopada 2012 r. – Prawo pocztowe jest równoznaczne z wniesieniem go do Sądu Najwyższego. Nie ulega więc wątpliwości, że warunkiem z art. 241 § 1 k.wyb. jest wniesienie protestu wyborczego dopiero po ogłoszeniu wyników wyborów we wskazanym w tym przepisie dzienniku urzędowym.

Państwowa Komisja Wyborcza w dniu 14 października 2019 r. wydała wprawdzie obwieszczenie o wyniku wyborów do Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej, jednak zostało ono opublikowane w Dzienniku Ustaw z 15 października 2019 r., pod pozycją 1955. Oznacza to, że protest wyborczy można było złożyć dopiero po tym dniu. Takie stanowisko jest ugruntowane w orzecznictwie Sądu Najwyższego, gdzie wskazywano niejednokrotnie, że niedochowanie terminu określonego w art. 241 § 1 k.wyb. następuje nie tylko wówczas, gdy protest zostaje wniesiony po

jego upływie, ale także wtedy, gdy jego wniesienie następuje jeszcze przed dniem, od którego zaczyna bieg ustawowy termin do jego wniesienia (zob. np. postanowienia Sądu Najwyższego: z 20 września 2011 r., III SW 12/11, z 17 czerwca 2014 r., III SW 21/14).

Termin, o którym mowa w art. 241 § 1 k.wyb. jest w tym przepisie oznaczony zarówno poprzez określenie jego początku, jak i końca, a zastrzeżenie o jego dochowaniu w związku z nadaniem protestu w polskiej placówce pocztowej operatora wyznaczonego w rozumieniu ustawy z dnia 23 listopada 2012 r. – Prawo pocztowe, także musi być odniesione do całego okresu biegu terminu. Zawarty w art. 241 § 1 k.wyb. zwrot „(...) jest równoznaczne z wniesieniem go do Sądu Najwyższego.” oznacza więc, że ustawodawca uznaje nadanie protestu w polskiej placówce pocztowej za równorzędny, alternatywny, sposób jego wniesienia względem złożenia bezpośrednio w Sądzie Najwyższym. To z kolei powoduje, że dla oceny, czy protest został wniesiony w terminie znaczenie ma uwzględnienie daty właściwej dla wybranego przez składającego protest sposobu jego wniesienia. Jeżeli zatem wnoszący protest decyduje się na złożenie go bezpośrednio w Sądzie Najwyższym, ocena tego, czy protest jest złożony w terminie następuje przez pryzmat daty wniesienia bezpośrednio do Sądu Najwyższego. W sytuacji natomiast, gdy wniesienie protestu następuje za pośrednictwem polskiej placówki operatora pocztowego, ocena dochowania terminu następuje wyłącznie w kontekście daty stempla pocztowego placówki nadawczej. Za tym stanowiskiem przemawia nie tylko wykładnia językowa, ale również funkcjonalna – istotą wniesienia protestu wyborczego jest kwestionowanie w całości lub w części obwieszczenia Państwowej Komisji Wyborczej o wyniku wyborów. Oczywiście jest natomiast, że nie można tego wyniku kontestować, nie znając treści obwieszczenia. W tym stanie rzeczy należy uznać, iż protest złożony w polskiej placówce operatora pocztowego przed ogłoszeniem wyników wyborów przez Państwową Komisję Wyborczą, jest wniesiony z uchybieniem terminu nawet wówczas, gdy wpłynął do Sądu Najwyższego po tym ogłoszeniu, a przed upływem siedmiu dni od ogłoszenia.

Z pieczęci nadawczej Urzędu Pocztowego znajdującej się na kopercie zawierającej protest S. M. wynika, że protest ten został nadany, a więc wniesiony w dniu 14 października 2019 r. W tym stanie rzeczy w niniejszej sprawie nie został

spełniony warunek formalny określony w art. 241 § 1 k.wyb., związany z dochowaniem terminu do wniesienia protestu. Okoliczność ta, zgodnie z treścią art. 243 § 1 k.wyb. powoduje konieczność pozostawienia protestu S. M. bez dalszego biegu.

Należy także odnotować, iż powodem pozostawienia protestu bez dalszego biegu w niniejszej sprawie jest także brak spełnienia wymogu z art. 241 § 3 k.wyb. Według regulacji zawartej w tym przepisie wnoszący protest powinien wskazać w nim zarzuty oraz przedstawić lub wskazać dowody, na których opiera te zarzuty. Treść wniesionego protestu nie pozostawia natomiast wątpliwości, że nie ma w nim ani zarzutów popełnienia wskazanych wyżej przestępstw, ani popełnienia określonych w art. 82 § 1 pkt 2 k.wyb. deliktów wyborczych. Można natomiast przyjąć, że wnoszący protest kwestionuje ustawową metodę określenia podziału mandatów w Sejmie, co przecież nie może mieć miejsca w trybie protestu wyborczego. Nie wiadomo również, czego miałby dotyczyć zarzut tego, że „nie ma opiekunów wyborczych niezależnych od PKW”. Taka konstatacja w sposób oczywisty nie może być uznana za konkretny zarzut dotyczący przebiegu wyborów parlamentarnych, które miały miejsce w dniu 13 października 2019 r.

Z tych względów, na podstawie art. 243 § 1 k.wyb. Sąd Najwyższy orzekł jak w sentencji postanowienia.